

Pamiętajmy, że oszuści wymyślają wciąż nowe metody, aby nas okraść. Ich opowieści i preteksty, jakie tworzą i wykorzystują bywają bardzo różne. Jednak wspólnym elementem ich działania jest wytypowanie na przyszłe ofiary starszych i najczęściej mieszkających samotnie osób, zdobycie ich zaufania i odwrócenie uwagi. Bardzo często zaczyna się od zwykłego telefonu od rzekomego wnuczka, czy policjanta z prośbą o pilne przekazanie pieniędzy.

**Pamiętajmy, że oszuści są bezwzględni - umiejętnie manipulują rozmową tak, by uzyskać jak najwięcej informacji i wykorzystać starsze osoby. Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się, czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonują starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią również, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Zdarzają się także przypadki, że przestępcy podając się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował. Tuż po przekazaniu pieniędzy kontakt się urywa, a przestępcy znikają ze wszystkimi oszczędnościami ofiary.**

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

- **Pamiętajmy, żeby mieć zawsze zamknięte drzwi, a przed wpuszczeniem obcej osoby do mieszkania sprawdźmy przez wizjer, kto nas odwiedził i zapytajmy o cel wizyty.**
- **Poprośmy o pokazanie dowodu osobistego, czy legitymacji służbowej, a gdy nie jesteśmy pewni kto do nas przyszedł zadzwońmy do firmy którą ta osoba reprezentuje i zapytajmy, czy rzeczywiście przysłała do nas swojego przedstawiciela. Zawsze możemy umówić się na inny termin spotkania.**
- **Podczas wizyty pamiętajmy, aby nigdy nie zostawiać osób nieznanym samym. Poprośmy kogoś z rodziny, czy sąsiada aby obecny był podczas spotkania.**
- **Nie wpłacajmy żadnych zaliczek, prowizji i nie podpisujemy żadnych umów, jeżeli nie jesteśmy pewni, czy dana firma rzeczywiście istnieje i działa uczciwie.**
- **Jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań. Nie informujemy nikogo telefonicznie o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub jakie przechowujemy na koncie. Nie wpłacajmy z banku wszystkich oszczędności.**

- **Zadzwońmy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje. Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie. Nie ulegajmy presji czasu wywieranej przez oszustów.**
- **Pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji nigdy nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie.**
- **Informujmy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im, jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. Zwróćmy też uwagę na zagrożenie osobom starszym, o których wiemy, że mieszkają samotnie.**

Apelujemy aby nie przekazywać pieniędzy żadnym obcym osobom. Policjanci czy też funkcjonariusze innych służb nie mają prawa żądać od nas wydania jakichkolwiek pieniędzy, czy też numerów PIN do naszego konta. W przypadku otrzymania telefonu z prośbą o przekazanie pieniędzy rozłączmy rozmowę i zadzwońmy do Dyżurnego zgorzeleckiej komendy bezpośrednio pod numer 47 87 322 00.

źródło: KPP w Zgorzelcu